Magiczny Kraków

Białe Morza: przygotowanie do badań

2024-08-12

Wzrost poziomu segregacji i odzysku odpadów powoduje, że dziś coraz mniej odpadów trafia na składowiska. Problemem dla wielu miast nie tylko w Polsce, ale i na świecie są stare składowiska przemysłowe, stanowiące duże obciążenie środowiskowe. Jednym ze starych składowisk zlokalizowanych w dzielnicy Łagiewniki-Borek Falęcki są Białe Morza. Niewątpliwie urokliwy zielony zakątek jest obszarem poprzemysłowym, po dawnych Zakładach Sodowych Solvay. Zakłady zostały zamknięte w latach 90. XX w. Obecnie miasto, znając problem zasolenia głębszych warstw gleby, pracuje nad znalezieniem najlepszego rozwiązania, by skutecznie i z dbałością o środowisko zneutralizować obecność tego składnika w ziemi.

Na terenie Białych Mórz przez lata gromadzono zasolone wapno, będące odpadem z wydobywanego na Zakrzówku wapienia. Fabrykę Solvay utworzono w 1906 r., pozwolenie na jej założenie otrzymał Bernard Liban w 1901 r. Czas jej szczególnego rozkwitu nastąpił po II wojnie światowej. W latach 50. XX w. Solvay wszedł w okres gigantycznej rozbudowy. Powstały wówczas m.in. oddział kalcynacji, nowe obiekty energetyczne, rozbudowano dział sody kaustycznej. Produkcja szła na najwyższych obrotach, w latach 60. wydajność zakładów wynosiła 600 ton sody na dobę. Ze względu jednak na negatywne oddziaływanie na środowisko, fabryka została w latach 1989–1996 zlikwidowana.

Po zakończeniu produkcji, zgodnie z decyzją Urzędu Dzielnicowego Kraków-Podgórze, przystąpiono do rekultywacji stawów osadowych. Wyznaczono wówczas cel rekultywacji – zieleń rekreacyjna, urządzona parkowo. Prace przeprowadzono w latach 1992–1995. 29 kwietnia 1996 r. Urząd Rejonowy w Krakowie wydał decyzję, w której uznał, że prace rekultywacyjne, mające w efekcie w przyszłości doprowadzić do stabilizacji osadników, zostały zakończone. Teren Białych Mórz, decyzją wojewody, przekazano miastu 6 stycznia 1999 r. Zgodnie z obowiązującym wtedy miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Krakowa, teren stawów osadowych przeznaczony został pod urządzoną zieleń parkową oraz zieleń nieurządzoną. Uwzględniono także możliwość lokalizacji obiektów sportowo-rekreacyjnych.

Białe Morza są położone po obu stronach rzeki Wilgi. To obszar o wielkości 80 ha, na którym utworzono trzy kompleksy, z których część została już zagospodarowana po wcześniejszej rekultywacji terenu. W najmniejszym stopniu zagospodarowana jest część o powierzchni terenu ok. 34 ha, którego granice wyznaczają od północy Sanktuarium św. Jana Pawła II, od południa ul. Podmokła, od zachodu rzeka Wilga, a od wschodu ul. Herberta.

Co dalej z Białymi Morzami?

Teren w głębokich warstwach jest zanieczyszczony przez rozpuszczalne sole sodu i wapnia, głównie chlorki. Rekultywacja prowadzona jest od ponad 20 lat. Zostały tam zamontowane specjalne drenaże, które mają zapobiec gromadzeniu się tych substancji w glebie. Wypłukiwanie soli w wyniku opadów umożliwia z kolei rekultywację biologiczną osadników. Zawarte w nich pierwotnie sole są dobrze rozpuszczalne w wodzie i dlatego szybko wymywane do wód gruntowych i powierzchniowych. Obecnie słone i słonawe wycieki występują w wielu miejscach. W ogólnym bilansie trafiają one do rzeki Wilgi, m.in. z wycieków w brzegach i otworów drenażowych. W efekcie w rzece przy niekorzystnych

warunkach klimatycznych, np. przy wysokich temperaturach powietrza, skutkujących wzrostem temperatury wody, okresach bezdeszczowych i niskich stanach wód, może dochodzić do zwiększenia stężeń odprowadzanych zanieczyszczeń.

Na wniosek Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, radnych i mieszkańców zlecono jednostce Klimat-Energia-Gospodarka Wodna przeprowadzenie badań ilościowych i jakościowych substancji pojawiających się u podnóża nasypu, czyli w rowie od ul. Podmokłej, za którego należyte utrzymania odpowiada KEGW. Po oczyszczeniu i zinwentaryzowaniu systemu istniejących drenaży jednostka przystąpiła do budowy systemu pomiarowego. Do połowy sierpnia na miejscu zainstalowanych zostanie osiem studni pomiarowych, w których gromadzone będą zanieczyszczenia wydobywające się wraz z wodami opadowymi z terenu Białych Mórz od strony ul. Podmokłej.

Urządzenia pozwolą na przeprowadzenie szczegółowych badań w ciągu kolejnych miesięcy, czyli zarówno w okresie nasilonych opadów, jak i w miesiącach bardziej suchych. Pod koniec roku sporządzony zostanie specjalny raport z badań, który da odpowiedź na pytanie – jakie substancje i w jakich ilościach wypływają ze składowiska. Na podstawie wyników badań podjęta zostanie decyzja o sposobie oczyszczenia, utylizacji lub o warunkach zrzutu odcieków do kanalizacji. Wydział Kształtowania Środowiska rozeznał wśród środowiska akademickiego możliwość neutralizacji odcieków. Decyzja o oczyszczeniu odcieków zapadnie po przeprowadzeniu badań.